

Sygnatura akt I C 91/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28-03-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Agnieszka Mękal

Protokolant:Paulina Zwolak

po rozpoznaniu w dniu 15.03.2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. T. (1)

przeciwko (...)S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 3.546,12 zł (trzy tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych i dwanaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 298 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 91/12

UZASADNIENIE

Powódka A. T. (1)pozwem z dnia 7 grudnia 2010 r. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...). w W.kwoty 4.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego zwiększonych o koszt opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego w sprawie pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 23 maja 2005 r. w oddziale pozwanego banku we W.zawarła umowę kredytu hipotecznego dla osób fizycznych waloryzowanej kursem franka szwajcarskiego o nazwie (...). Powódka podała, iż umowa ta określała oprocentowanie kredytu na dzień zawarcia umowy w wysokości 2,95%, jednocześnie zakładała oprocentowanie zmienne w czasie, określając warunki zmiany oprocentowania w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta stanowiła podstawę waloryzacji (§ 11 pkt 2 umowy). Zdaniem powódki takie postanowienie umowne narusza przepisy art. 385 § 2 kc, 385¹ § 1 kc i art. 385³ pkt 10 kc, a także przepisy ustawy Prawo bankowe i jako takie, w świetle art. 58 kc stanowi klauzulę nieważną. Powódka wskazała, że sporne postanowienie zamieszczone we wzorcu umownym uprawnia pozwany bank do kształtowania wysokości oprocentowania kredytu w sposób dowolny i jednostronny, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta. Wedle powódki swoboda interpretacyjna w odniesieniu do spornej klauzuli wyraża się poprzez: posłużenie się sformułowaniem "może nastąpić", brak precyzyjnie wskazanych przesłanek zmiany oprocentowania, brak wskazania czasu dokonania tej zmiany oraz wysokości danej zmiany. Powódka wskazała, że tak sformułowane postanowienie umowne stwarza możliwość wyłącznie takich

zmian, które uwzględniają jedynie interes ekonomiczny strony pozwanej, natomiast w przypadku zmian parametrów finansowych w sposób korzystny dla klienta bank nie jest zobowiązany do wprowadzenia zmian oprocentowania. Ponadto podała, że dokonując podwyżek oprocentowania podczas obowiązywania umowy bank za każdym razem powoływał się na wzrost wskaźnika LIBOR 3M, tymczasem w przypadku spadku tegoż wskaźnika, bank nie dokonywał stosownej obniżki oprocentowania, powołując się na takie czynniki jak: koszt pozyskania kapitału, wartość waluty, prognozy inflacyjne oraz dostępność środków na rynku międzybankowym. A. T. (1) podniosła, że wzorzec umowy powinien być skonstruowany w sposób jednoznaczny i zrozumiały, a wszystkie postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Powódka wskazała, że w powyższej umowie kredytu poza ogólnikowymi stwierdzeniami nie określono żadnych konkretnych okoliczności, od których zmiana ta będzie zależała. Podkreśliła, że bank w szczególności nie wskazał żadnego wzoru czy też algorytmu, zgodnie z którym dokonuje wyliczenia wysokości oprocentowania w sytuacji zmiany więcej niż jednego parametru finansowego, a które to zmiany następują bardzo często, co uniemożliwia powodowi merytoryczną analizę i dokonanie weryfikacji zmian oprocentowania zastosowanych przez bank. Wedle powódki istotnym pozostaje, iż w zapisie wzorca zawartej z nią umowy nie ma jakichkolwiek ram czasowych, w których miała być dokonywana zmiana oprocentowania kredytu, co powoduje, że pozwany bank w sposób w pełni nieprzewidywalny dokonywał i wciąż dokonuje zmian oprocentowania udzielonego kredytu. Zdaniem A. T. (1) wobec braku klauzul odnoszących się do wysokości zmiany oprocentowania kredytu strona pozwana dokonuje niewspółmiernej zmiany oprocentowania do zaistniałej przyczyny, kreuje te przyczyny w sposób dowolny i na tej podstawie ustala wysokość oprocentowania.

Powódka stwierdziła, iż zapis § 11 pkt 2 umowy kredytu powinien zostać uznany za niewiążący strony, skutkiem czego jest obowiązywanie jedynie zapisu o stałym oprocentowaniu kredytu, wskazanym w §1 pkt 8 umowy. Wskazano, iż dochodzona pozwem kwota obejmuje sumę nadpłaconych odsetek powyżej poziomu oprocentowania określonego w §1 pkt 8 umowy, stwierdzając, iż należność ta stanowi bądź świadczenie nienależne w myśl art. 410kc, bądź odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy przez stronę pozwaną (art. 471kc). Powódka wskazała nadto, iż odsetki, których dochodzi, obejmują okres od dnia 10 maja 2007r. do dnia 10 listopada 2011 r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 13 stycznia 2011 r. Sąd w całości uwzględnił powództwo.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw wniosła strona pozwana (...) w W., zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut niewłaściwości tutejszego Sądu. Ustosunkowując się do żądania pozwu wskazała na nieudowodnienie przez powódkę zarówno zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 385¹ § 1 kc, jak i wysokości poniesionej przez siebie szkody. Strona pozwana podniosła także, iż stosownie do treści art. 505⁶ § 2 k.p.c. jej wysokość nie może zostać ustalona przy pomocy dowodu z opinii biegłego. Ponadto pozwany bank podniósł zarzut przedawnienia w całości roszczeń powódki.

Strona pozwana zaprzeczyła, jakoby była zobowiązana do zwrotu kwot objętych żądaniem pozwu, w szczególności zaś, aby postanowienie §11 ust. 2 umowy stanowić miało klauzulę abuzywną. Wskazała, że powódce udzielono informacji o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu udzielanym wedle kursu waluty obcej, zaś zawarcie umowy poprzedzone było długotrwałym badaniem jego zdolności kredytowej, celu kredytowania i wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu. W opinii (...). przytoczone okoliczności przemawiają za tym, że umowa kredytu była w całości negocjowana przez strony, a jej postanowienia są nadto dostatecznie jednoznaczne i zrozumiałe, nie podlegając badaniu z punktu widzenia przepisów o niedozwolonych klauzulach umownych. Wedle strony pozwanej przedmiotowy zapis nie budził zarówno jej jak i powódki wątpliwości, zaś kwestionowanie po upływie niemal 5 lat od daty zawarcia umowy jej zapisu i twierdzenie, że jest to klauzula abuzywna odczytywać należy jedynie jako wyraz niezadowolenia kredytobiorcy z wysokości oprocentowania kredytu.

W ocenie strony pozwanej dochodzenie przez powódkę zapłaty kwoty 4.000 zł uznać należy za bezpodstawne zarówno z uwagi na treść art. 411 pkt 1 kc, ponieważ powód spełniał świadczenia wynikające z aktualnego harmonogramu spłat dobrowolnie, nie zastrzegając ich zwrotu, jak i w oparciu o treść art. 471 kc, gdyż nie udowodnił on wysokości szkody.

Pismem wniesionym w dniu 28 lutego 2013 r. powódka rozszerzyła powództwo, modyfikując roszczenie w ten sposób, iż w obok dotychczas dochodzonej kwoty 4.000,00 zł wniosła o zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 1.452,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty

Pismem procesowym z dnia 21 marca 2013 r., złożonym po zamknięciu rozprawy i zatytułowanym jako głos do protokołu, pozwany bank dodatkowo zarzucił, iż w sprawie nie doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia ma podstawie art. 123. Kc poprzez łozin wniosku o zawezwania do próby ugodowej – jak twierdziła powódka w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty - bowiem zawezwanie do próby ugodowej zostało skierowane do niewłaściwego sądu – Sądy Rejonowego dla (...)we Wrocławiu, zamiast sądu rejonowego ogólnie właściwego dla przeciwnika, a którym wedle strony pozwanej powinien być sąd miejsca jej siedziby, tj. Sąd Rejonowy dla (...)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 maja 2005 r. we W.pomiędzy powódką A. T. (1), a stroną pozwaną (...). w W.została zawarta umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...)waloryzowany kursem (...). Przedmiotową umowę zawarto celem kupna przez powódkę lokalu mieszkalnego wraz z miejscem garażowym położonych we W.w budynku przy ul. (...). Pozwany bank udzielił powódce ulegającego waloryzacji we frankach szwajcarskich kredytu w kwocie 140.000 zł. Zgodnie z § 1 ust. 5 umowy kredyt miał być spłacany w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych, zaś jego oprocentowanie w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95% w stosunku rocznym, przy czym na okres ubezpieczenia kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 umowy oprocentowanie kredytu uległo podwyższeniu o 1 punkt procentowy i miało wynosić 3,95%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia nastąpić miało obniżenie tego oprocentowania o 1 punkt procentowy, poczynając od daty spłaty najbliższej zdarzeniu raty. Zgodnie z treścią § 28 ust. 3 lit. A regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M.okres ubezpieczenia kredytu rozpoczynał się z dniem uruchomienia kredytu lub dniem uruchomienia pierwszej transzy i miał się kończyć w dniu uprawomocnienia wpisu hipoteki na rzecz (...). W par. 3 ust. 2 umowy strony ustaliły natomiast, iż zabezpieczenie kredytu w postaci jego ubezpieczenia obowiązywać będzie do czasu przedłożenia bankowi odpisu księgi wieczystej nieruchomości, potwierdzającego prawomocny wpis na kredytowanej nieruchomości hipoteki kaucyjnej do kwoty 210.000 zł, a co miało nastąpić do dnia 30 listopada 2007 r.(par. 3 pkt 7 umowy). Okres kredytowania został ustalony na 192 miesiące, tj. do dnia 10 maja 2021r.

Zgodnie z § 11 umowy kredyt oprocentowany miał być według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona została w wysokości określonej w § 1 ust. 8 umowy. Zmiana wysokości oprocentowania mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji (§ 11 ust. 2 umowy). O każdej zmianie oprocentowania bank miał informować kredytobiorcę na piśmie, informacja o zmianach oprocentowania miała być nadto dostępna w placówkach i na stronach internetowych banku. Strona pozwana pozostawała zobowiązana do sporządzania i przysyłania powódce harmonogramu spłat określających nową wysokość rat spłaty kredytu.

W myśl § 12 ust. 1 umowy A. T. (1)zobowiązała się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w (...)stanowił integralną część umowy jako załącznik nr 1. Ustalono, że raty kapitałowo – odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...)z tabeli kursowej (...) obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Bank pobierać miał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą jego spłatę. Odsetki naliczane miały być w okresach miesięcznych. W §13 b umowy powódka zleciła i upoważniła bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu. Spłaty miały następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy z podanego stronie pozwanej rachunku powódki. Zlecenie miało wygasnąć po całkowitym rozliczeniu udzielanego kredytu.

Załącznikami do umowy kredytu były harmonogram spłat oraz taryfa prowizji i opłat bankowych (...).

Dowód: umowa kredytu nr (...) z dnia 23.05.2005r. – k. 13 - 21.

Przed zawarciem w.w. umowy w dniu 5 maja 2005 r. powódka złożyła w (...) wniosek o udzielenie kredytu walutowego na zakup lokalu mieszkalnego nr (...), wnioskując o przyznanie jej kredytu walutowego we frankach szwajcarskich o równowartości 130.990,89 zł na okres 15 lat kredytowania.

Dowód: wniosek powódki z dnia 5.06.2006r. – k. 80-84.

Decyzją kredytową z dnia 19 maja 2005 r. strona pozwana przyznała A. T. (2) kredyt w wysokości 140.000 zł, podlegający waloryzacji we frankach szwajcarskich. Prowizja od kredytu miała wynieść 1,2%, zaś okres kredytowania - 192 miesiące. W decyzji podano, iż spłata kredytu miała nastąpić w malejących ratach kapitałowo - odsetkowych, zaś oprocentowanie w stosunku rocznym ustalono początkowo na 3,40%, w okresie ubezpieczenia kredytu ulegając podwyższeniu o 1 punkt procentowy. W decyzji nie wskazano, jakie będą zasady zmiany tak ustalonego oprocentowania.

Dowód: decyzja kredytowa z dnia 19.05.2005 r. znajdująca się w załącznikach do sprzeciwu – k. 62.

Przygotowany projekt umowy został przedłożony powódce przed jej podpisaniem. Powódka zapoznała się z nim i nie próbowała negocjować żadnego z postanowień umowy ujętych na przedłożonym mu wzorcu. Powódka pozostawała przekonana, że oprocentowanie kredytu jest stałe i wynosi 2,95%, podwyższone w okresie ubezpieczenia o 1%.

Dowód: przesłuchanie powódki - k. 191-192

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) z dnia 23 maja 2005 r. została przez strony kilkakrotnie zmodyfikowana. Aneksem z dnia 28 czerwca 2005 r. zmieniono zapisy traktujące o sposobie spłacania kredytu, która miała od tej pory następować w drodze wpłaty gotówki lub przelewu środków pieniężnych na rachunek kredytowy. W dniu 15 maja 2007 r. zmieniono datę zakończenia kredytowanej inwestycji, dniu 6 listopada 2007 r. zmianie uległy dane adresowe lokalu oraz miejsca garażowego, a dniu 4 lutego 2010 r. datę dzienną spłaty comiesięcznych rat.

Dowód: aneks do umowy kredytu znajdująca się w załącznikach do sprzeciwu – k. 62.

Wpis umownej hipoteki kaucyjnej zastrzeżonej na rzecz pozwanego banku na kredytowanej nieruchomości uprawomocnił się w dniu 29 kwietnia 2008 r.

Dowód: odpis oraz elektroniczny wypis z księgi wieczystej (...) – k. 129-131.

W dniu 3 lutego 2010 r. pozwany bank zwrócił powódce kwotę 846,90 zł tytułem nienależnie pobranych odsetek w okresie od maja 2008 r. do lutego 2009 r., a wynikających z bezpodstawnego dalszego zwiększenia oprocentowania w tym okresie o 1% z tytułu braku zabezpieczenia hipotecznego mającego utrzymywać się w ty czasie.

Bezsporne; nadto wyciąg z historii operacji z rachunku powódki z 03.02.2010r. k. 132;

W czerwcu 2012 r. A. T. (1) wraz ze stroną pozwaną sporządziła aneks do umowy kredytowej, w której ustalono oprocentowanie w wysokości 2,7%, zwiększone o wysokość wskaźnika LIBOR.

Dowód: przesłuchanie powódki - k. 192.

Powódka w dniu 27 kwietnia 2010 r. złożyła do tut. Sądu wniosek o zawezwanie strony pozwaną (...) do próby ugodowej, wskazując jako kwotę należną powodowi 4000 zł. Obejmowała ona według powódki nienależnie pobrane odsetki od kredytu hipotecznego za okres od dnia 23 maja 2005 r. do dnia 1 marca 2010 r. Wnioskowała, aby na mocy ugody strony ustaliły stałe oprocentowanie kredytu hipotecznego na 2,95% w całym okresie kredytowania. Do zawarcia ugody nie doszło.

Dowód: wniosek z dnia 20.04.2010 r. – k.23 -26; protokół posiedzenia z dnia 22.09.2010 r. znajdujący się aktach sprawy tut. Sądu o sygn. I Co 776/10.

W okresie od 10 maja 2007 roku do 10 listopada 2010 roku różnica pomiędzy rzeczywiście naliczonymi i pobranymi przez stronę pozwaną odsetkami od kredytu (wedle zmiennej stopy), a wyliczonymi przy założeniu zastosowania oprocentowania stałego w wysokości 3,95% w stosunku rocznym, wyniosła łącznie kwotę 4.393,02 zł.

Pozwany bank zastosował w tym okresie następujące oprocentowanie:

od 10 maja 2007 r. do 10 listopada 2007 r. - 4,75 %,

od 10 listopada 2007 r. do 10 listopada 2008 r. – 5,00 %,

od 10 listopada 2008 r. do 10 marca 2009 r. – 5,35 %,

od 10 marca 2009 r. do 10 kwietnia 2009 r. – 4,35 %.

od 10 kwietnia 2009 r. do 10 lutego 2010 r. – 4,10 %

od 10 lutego 2010 r. do 4 sierpnia 2010 r. – 3,95 %

4 sierpnia 2010 r. do 4 grudnia 2010 r. – 3,65 %.

Bezsporne (niekwestionowane wyliczenie złożone przez pozwaną wraz z pismem procesowym z dnia 19.07.2011r. k. 113 – 114);

Początkowo w 2006r. w (...). stosowano zasady zmiany oprocentowania kredytów hipotecznych w (...)wskazane w §11 umowy o kredyt hipoteczny zawartej z powodem. W umowach wskazywano jedynie na parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego, nie precyzując tych parametrów. Przy zmianie wysokości oprocentowania bank brał pod uwagę takie parametry jak ceny lokat i depozytów na rynku międzybankowym, ceny opcji, akcji, kursy walut krótkoterminowych i długoterminowych, ceny warrantów, ceny kontraktów terminowych oraz swapów walutowych. W 2005 r. bank nie zawierał umów o kredyt hipoteczny o stałym oprocentowaniu.

Ogólne wzory zawarcia umów kredytowych pozostawały dostępne dla klientów banku na jego stronach internetowych. Wzory te nie zawierają tylko takich elementów jak imię, nazwisko i położenie nieruchomości która będzie zabezpieczać kredyt. Oferty kredytów i pożyczek różniły się tym, jaka waluta była waloryzowana, harmonogramem spłat oraz wzorcem umowy. Oprocentowanie nominalne ustalane było indywidualnie, na podstawie wielkości wkładu własnego klienta, wysokości kredytu, rodzaju zabezpieczenia, zdolności kredytowej klienta oraz dotychczasowej współpracy klienta z bankiem.

Dowód: zeznania świadka D. S.– akta Sądu Rejonowego dla (...)sygn. akt III Cps 106/12 k. 21-23;

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach złożonych przez strony oraz zeznaniach świadka D. S. i przesłuchaniu powódki.

W sprawie spór w istocie dotyczył oceny postanowień §11 umowy kredytowej z dnia 23 maja.2005 r. w świetle art. 385¹§1 kc. Na wstępie zauważyć należy, iż przepis ten nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę abuzywną postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem oraz postanowień określających w sposób jednoznaczny główne świadczenia stron.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego odsetki od udzielonego kredytu są elementem świadczenia głównego stron umowy, stanowią one bowiem w rzeczywistości wynagrodzenie banku za udostępnienie kredytobiorcy środków finansowych banku. Zasady oprocentowania kredytu określa umowa, jednak w świetle art. 76 pkt 1 powołanej ustawy w przypadku stosowania zmiennej stopy oprocentowania w umowie należy określić warunki jej zmiany. Jak wskazano w uzasadnieniu przytoczonego przez A. T. (1) wyroku S. N. z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11 sposób określenia przez bank warunków zmiany stopy procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności co do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków. W ocenie Sądu postanowienia §11 ust. 2 umowy łączącej strony mają charakter blankietowy. Po pierwsze nie wskazano w nich, jakie dokładnie okoliczności faktyczne poza zmianą stopy referencyjnej określonej dla danej waluty, uzasadniają zmianę oprocentowania. Odwołano się bowiem jedynie ogólnie do zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji, nie precyzując tych parametrów. Po wtóre nie wskazano dokładnie relacji pomiędzy zmianą nawet tych ogólnikowo wskazanych czynników, a rozmiarem zmiany stopy procentowej, nie określając tym samym precyzyjnie wpływu zmiany wskazanych czynników na zmianę stopy procentowej. Należy zauważyć, iż w uzasadnieniu powołanego wyroku S. N. podkreślił, iż „jednoznaczny oznacza dopuszczający tylko jedną możliwą interpretację, niebudzący wątpliwości, dokładnie określony”. Za takie nie można zaś uznać zakwestionowanego przez powódkę postanowienia umownego, którego redakcja jest daleka od jednoznaczności i umożliwia stronie pozwanej dowolną zmianę stopy oprocentowania. Sformułowanie, iż stopa ta „może być zmieniona”, nie rodzi po stronie powódki roszczenia o obniżenie stopy procentowej w miarę zmiany parametrów rynku pieniężnego i kapitałowego na jej korzyść. Nie zmienia tej okoliczności fakt, iż bank dokonując zmian oprocentowania, w tym obniżając je, uwzględnił m.in. LIBOR 3M. Kwestia ta powinna być bowiem wprost określona w umowie kredytowej, tymczasem pozwany bank konstruując wzorzec umowny odnośnie postanowień dotyczących oprocentowania stworzył taką klauzulę umowną, która godzi w równowagę kontraktową. Takie postępowanie banku należy w ocenie Sądu uznać za działanie wbrew dobremu obyczajom. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, iż wspomniane postanowienie umowne jest dostatecznie jednoznaczne i zrozumiałe, a zatem nie podlega ono badaniu z punktu widzenia przepisów o niedozwolonych klauzulach umownych. Sąd w tych okolicznościach uznał za dopuszczalną kontrolę incydentalną w świetle art. 385¹ §1 kc paragrafu 11 przedmiotowej umowy kredytowej.

Zdaniem strony pozwanej umowa kredytu była w całości negocjowana przez strony. Z zebranego materiału dowodowego w istocie wynika, iż niektóre postanowienia umowy mogły zostać z powódką uzgodnione. W decyzji kredytowej z dnia 19 maja 2005 r. strona pozwana przyznając powódce kredyt wskazała bowiem, iż oprocentowanie kredytu wyniesie 3,40%. Następnie jednak w umowie ustalono oprocentowanie bazowe w wysokości 2,95%. W decyzji nie odniesiono się jednak w żaden sposób do zasad zmiany tak ustalonego oprocentowania. Świadek D. S. zeznał przy tym, iż nie był obecny przy podpisywaniu umowy z powódką, a swoją wiedzę odnośnie negocjowanych postanowień umownych opierał jedynie na dokumentacji będącej w posiadaniu banku. Istotne jest przy tym, że świadek ten zeznał, iż na stronie internetowej znajdują się wzorce umowy, a samo oprocentowanie nominalne ustalane było wszakże indywidualnie, lecz na podstawie wielkości wkładu własnego klienta, wysokości kredytu, rodzaju zabezpieczenia, zdolności kredytowej klienta oraz dotychczasowej współpracy klienta z bankiem, zatem w drodze różnych elementów przedkładanych przez strony, a zwłaszcza przez zaciągającego kredyt klienta. Świadek, zajmujący się bezpośrednio kredytami hipotecznymi udzielanymi przez pozwany bank nie wskazał przy tym, aby w przypadku udzielania kredytu powódce przeprowadzono jakiegokolwiek pertraktacje, określając dokumenty funkcjonujące u strony pozwanej „wzorcami”. Również zeznania drugiego świadka – D. G. nie zawierały informacji pozwalających na ustalenie, iż strony dokonywały jakichkolwiek uzgodnień.

Z zebranego materiału dowodowego nie wynika zatem, aby powódka negocjowała postanowienia umowne w tej części, co więcej wskazane zeznania świadków wskazują, iż powódka nie byłaby w stanie w drodze negocjacji spowodować zmianę postanowień wzorca odnośnie §11 ust. 2 umowy. Ciężar udowodnienia, że A. T. (1) miała taką możliwość w świetle art. 385¹ §4 kc, spoczywał zaś na stronie pozwanej. Powódka w trakcie przesłuchania oświadczyła zaś, że nie

próbowała negocjować żadnego z postanowień umowy ujętych na przedstawionym mu druku. Należy zaś zauważyć, iż zgodnie z art. 385¹§3 nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi. Zdaniem Sądu, aby przyjąć, że powódka miała wpływ na treść §11 ust. 2 umowy, nie jest wystarczające ustalenie, że negocjowała takie postanowienia umowy jak wysokość kredytu, prowizja, czy stopa procentowa w chwili zawierania umowy. Wykazać nadto należało, iż miałyby ona możliwość rzeczywistego wpływu na zakwestionowane postanowienia wzorca, a co nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Zbyt daleko idące byłoby domniemanie faktyczne, iż jeżeli dokonano zmiany ustaleń odnośnie oprocentowania podstawowego, to kredytobiorczyni miała możliwość uzgodnienia także zasad zmiany stawki oprocentowania w sposób odmienny, aniżeli ustalony we wzorcu umownym.

Uznanie powyższej klauzuli umownej za abuzywną prowadzi zatem do przyjęcia, że postanowienie §11 ust. 2 umowy jest bezskuteczne w stosunku do stron umowy. Postanowienie to nie jest zatem nieważne - jak twierdziła powódka, lecz bezskuteczne, zaś umowa kredytowa wiąże strony w pozostałym zakresie. Należy zauważyć, iż sankcja przewidziana w art. 385¹§1 kc jest bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy, aniżeli sankcja nieważności wskazana w art. 58kc. Przepis art. 385¹§1 kc nie zawiera bowiem podobnego uregulowania, jakie zawarte jest w art. 58§3 in fine kc. Nie ma bowiem znaczenia w świetle tego przepisu doniosłość zakwestionowanego postanowienia umownego.

Sąd uznał zatem, iż strona pozwana nie wykazała okoliczności, które uprawniałyby ją do pobrania z rachunku powódki tytułem rat kredytu należności obejmujących odsetki w kwocie wyższej, aniżeli tej, która wynikałyby z zastosowania stopy procentowej w wysokości 2,95% w skali roku. Wbrew twierdzeniu powódki jednak okoliczność, iż strony nie wiąże §11 ust. 2 umowy, nie oznacza, iż powódka przez cały okres kredytowania zobowiązana jest do zapłaty odsetek umownych od kredytu, liczonych według stałego oprocentowania. Strony bowiem zawarły umowę ustalając zmienne oprocentowanie, a §11 ust. 1 umowy nadal je wiąże. Jak wskazano sankcja przewidziana w art. 385¹§1 kc nie jest sankcją nieważności. Skoro jednak postanowienia §11 ust. 2 są bezskuteczne, należy rozważyć, czy zmiana wysokości oprocentowania kredytu nie powinna następować przy zastosowaniu art. 56 kc, tj. przy uwzględnieniu ustalonych zwyczajów. Strona pozwana powinna zatem wykazać, jakie parametry przesądziły o ustaleniu pierwotnej stopy oprocentowania na poziomie 2,95% w skali roku oraz, które z tych parametrów po zawarciu umowy uległy zmianie, w jakim okresie i w jakiej wysokości, a zatem o jaki dokładnie punkt procentowy może zostać podwyższone oprocentowanie. Nie może bowiem dojść do sytuacji, by powódka przez cały okres 192 miesięcy, na który zawarto umowę, zobowiązana była do uiszczania oprocentowania kredytu według stałej stopy procentowej. Prowadziłoby to bowiem do pokrzywdzenia wierzyciela. Strona pozwana nie może jednak dowolnie kształtować stopy tego oprocentowania, nie wskazując dokładnego sposobu wyliczenia jej na określonym poziomie. W niniejszym procesie pozwany bank w żaden sposób nie wykazał okoliczności, które spowodowały podwyższenie tej stopy oraz sposobu wyliczenia zmian oprocentowania. Z zeznań świadka D. S. wynika jedynie, jakie parametry strona pozwana brała pod uwagę podwyższając oprocentowanie, nie jest jednak wiadome według jakiego dokładnie wzoru, czy algorytmu ustalano to oprocentowanie, w jaki sposób w danym okresie na rynku bankowym te parametry wpływały na zmianę oprocentowania kredytów hipotecznych i jak dokładnie w danym okresie parametry te się kształtowały. W istocie wykazanie tych okoliczności wymagało wiedzy specjalnej. Ciężar udowodnienia ich spoczywał jednak na stronie pozwanej.

W tym miejscu rozważyć należy podstawę prawną powództwa. Powódka powołała się w pozwie alternatywnie na przepis art. 410kc i art. 471kc, wskazując, iż żądana kwota stanowi świadczenie nienależne w myśl art. 410kc, bądź odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy przez stronę pozwaną (art. 471kc).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie podstawę powództwa stanowić mogą jedynie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. W sytuacji, gdy wierzyciel niezasadnie żąda od dłużnika wyższego świadczenia niż wynika to z łączącego go z nim stosunku zobowiązaniowego, otrzymując świadczenie pieniężne w wyższej wysokości jest on bezpodstawnie wzbogacony. Wierzyciel żądając od dłużnika wyższego oprocentowania i pobierając je z jego rachunku bankowego niewątpliwie nie spełnia świadczenia w rozumieniu art. 353§1 i 2kc. Nie sposób zatem uznać takiego działania

banku za świadczenie wzajemne i stosować przepisy art. 471kc oraz nast. kc. Niezasadne byłoby zatem przyjęcie, iż to na powódce w niniejszej sprawie spoczywał ciężar udowodnienia wysokości przysługującego jej odszkodowania na podstawie art. 471kc, gdyż to nie ten przepis przesądza o obowiązku zwrotu przez stronę pozwaną pobranego nienależnie oprocentowania, lecz przepisy dotyczące nienależnego świadczenia (w tym art. 410 i nast. kc). O ile strona pozwana jako wierzyciel utrzymywała, że była uprawniona do zmiany oprocentowania odpowiednio na 4,75 %; 5,00 %; 5,35 %; 4,35 %; 4,10 %; 3,95 %; 3,65 %, to powinna te okoliczności w świetle art. 6 kc wykazać.

Sąd z powołanych zatem powyżej względów uznał, iż świadczenie, spełnienia którego od pozwanej domaga się powódka, było w istocie z jej strony świadczeniem nienależnym, a zatem podlegającym zwrotowi na podstawie art. 405 kc w związku z art. 410§1 i 2 kc.

Samo wyliczenie różnicy pomiędzy ratami pobranymi w okresie objętym pozwem i ustalonymi wedle wskazanego wyżej oprocentowania, a ratami ustalonymi o oprocentowanie wysokości 3,95% (a od 10 marca 2010 r. tj. od daty pierwszego obniżenia rat o koszt wcześniej obowiązującego ubezpieczenia, w wysokości 2,95%) na kwotę 4.393,02 zł, pozostawało przy tym między stronami niesporne. Strona pozwana przedstawiła stosowne wyliczenie wraz pismem procesowym z dnia 19.07.2011r. (k. 113 – 114), a strona powodowa pismem z dnia 19 września 2011 r. (k. 127, 128) przyznała, że co do zasady z nim się zgadza, wskazując jedynie na konieczność uwzględnienia niesłusznego jej zdaniem podwyższenia oprocentowania o dalszy 1 punkt procentowy w okresie od maja 2008r., kiedy to nastąpiło wpisanie do księgi wieczystej nieruchomości zabezpieczenia kredytu w postaci hipoteki. Skoro zatem sposób wyliczenia różnicy pomiędzy faktycznie pobranymi w spornym okresie odsetkami, a odsetkami należnymi według stałej stopy oprocentowania w wysokości 2,95 %, nie był sporny między stronami, toteż Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, gdyż okoliczność, na jaką miałby on zostać przeprowadzony, w istocie nie była sporna między stronami, a przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty istotne i sporne właśnie. Godzi się przy tym zauważyć, iż wyliczenie nadpłaconych odsetek przez stronę pozwaną na kwotę 5452,89 zł obejmowało okres od maja 2005r. do czerwca 2011r. Ponieważ zaś żądaniem pozwu objęty był okres krótszy, bo od 10.05.2007r. do 10.11.2010r., to kwotę 5 452, 89 zł należało pomniejszyć o kwoty 570, 92 zł, tj. wysokość odsetek nadpłaconych za okres od maja 2005 do maja 2007r. oraz o kwotę 488, 95 zł, tj. o wysokość odsetek nadpłaconych w okresie od listopada 2010r. do czerwca 2011r. Ostatecznie uzyskana w ten sposób na rzecz powódki kwota wyniosła zatem 4.393,02 zł. Kwotę tę należało dalej pomniejszyć jeszcze o wypłaconą powódce przez pozwanego bank w dniu 3 lutego 2010 r. kwotę 846,90 zł tytułem nienależnie pobranych odsetek w okresie od maja 2008 r. do lutego 2009 r., a wynikających z bezpodstawnego dalszego zwiększenia oprocentowania o sporny 1% z tytułu ubezpieczenia, kiedy to pobieranie tegoż oprocentowania nie było konieczne z uwagi na ustanowienie hipoteki. Po pomniejszeniu zatem kwoty 4 393, 02 zł o 846, 90 zł uzyska się ostatecznie 3.546,12 zł i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powódki (punkt I wyroku), oddalając dalej idące żądanie (punkt II wyroku).

Strona pozwana z ostrożności procesowej domagając się oddalenia powództwa powoływała się także na przepis art. 411pkt 1 kc. Zarzut ten uznać jednak należało za nieuzasadniony. Wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez przepis art. 411pkt 1 kc pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.1997, III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.2003r, I CKN 390/01, OSP z 2005/9/111). W świetle tegoż przepisu dłużnik powinien mieć wiedzę o braku zobowiązania i wolę spełnienia świadczenia mimo braku obowiązku. Wiedza w rozumieniu tego przepisu to całkowita świadomość tego, iż świadczenie się nie należy i że spełniający je może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to spełnia je (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.09.2010r, I ACa 686/10, Lex 756706). Po wtóre nawet gdyby przyjąć, iż powódka taką świadomość i wolę miała, a co w ocenie Sądu nie zostało wykazane, należałoby uznać, iż spełniając świadczenie znajdowała się w sytuacji przymusowej. Zgodnie bowiem z §12b umowy kredytowej A. T. (1) zleciła i upoważniła bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku bankowego, dopiero później porozumieniem stron zmieniając przedmiotowe wskazanie. Spłata kredytu miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia wykonywania przelewu z rachunku powódki, a które to zlecenie miało wygasnąć dopiero po finalnym rozliczeniu kredytu. Przez świadczenie w celu uniknięcia przymusu

należy rozumieć nie tylko zagrożenie egzekucją świadczenia, ale każdą sytuację, w której świadczenie nie jest spełnione dobrowolnie, jest to pojęcie szersze od braku swobody, czy groźby. Sytuacja taka ma miejsce zawsze, gdy aby uniknąć niekorzystnych i często nieodwracalnych skutków spełniający świadczenie zmuszony jest je spełnić, mimo świadomości, iż świadczy nienależnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.2005r, II CK 177/05, Lex 346049, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2007r, II PK 356/, OSNP z 2008/15-16/217). Bez wątplenia zaś na takie nieodwracalne i niekorzystne skutki powódka by się naraziła nie spłacając w całości rat kredytu, a to w postaci choćby wypowiedzenia jej umowy kredytu i dochodzenia spłaty pozostałej należności przez bank.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 405kc w związku z art. 410§1 i 2 kc Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.546,12 zł, obejmującą wysokość zawyżonych rat w części odsetkowej pobranych przez stronę pozwaną z rachunku bankowego powódki w okresie od dnia 10 maja 2007 r. do dnia 10 listopada 2010 r.

Dodatkowo zauważyć należy, iż podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługiwał także na uwzględnienie. Termin przedawnienia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia określa bowiem przepis art. 118kc i jest to termin 10-letni, zatem niewątpliwie dochodzona pozwem należność nie uległa przedawnieniu przed wytoczeniem powództwa, skoro pozew wniesiony był w dniu 07.12.2010r., a obejmował należność wymagalną najwcześniej w maju 2007r. Zważając na powyższe za bezprzedmiotowe należało uznać procedowanie nad zarzutem strony pozwanej, jakoby złożony w kwietniu 2010r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie spowodował przerwy biegu przedawnienia, gdyż został skierowany do niewłaściwego Sądu. Przerwę taką spowodował bowiem skutecznie sam pozew.

Orzeczenie co do żądania zasądzenia odsetek ustawowych znajduje uzasadnienie w przepisie art. 481§1kc w związku z art. 455kc. Zobowiązanie wskazane w pozwie należało do tzw. świadczeń bezterminowych, które powinny zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu do ich wykonania (art. 455 kc). Za takie wezwanie uznać można było wniosek o zawezwanie do próby ugodowej złożony w dniu 27.04.2010r., a doręczony pozwanej w dniu 28.06.2010r. Termin rozsądny, w przeciągu którego pozwana mogła spełnić swoje świadczenie, liczony od 26.06.2010r., mógł zdaniem sądu wynieść 14 dni i upływał zatem w dniu 10.07.2010r. Odsetki tym samym należały się powódce od 11.07.2010r., ponieważ jednak żądała ich za okres od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 07.12.2010r., toteż Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem (art. 321 par. 1 kpc)

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 790 zł, obejmujące 173 zł opłaty od pozwu, 600 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz 17zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponieważ wygrała sprawę w 65,03% to w takim też stosunku powinny zostać jej zwrócone koszty procesu, tj. w kwocie 513,73 zł (65,03% z 790 zł). Natomiast strona pozwana wygrała w 34,97%, a zatem z poniesionych kosztów w kwocie 617 zł (tj. 600zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), mogła żądać kwoty 215,76 zł (34, 97 % x 617 zł). Po potrąceniu tych dwóch kwot uzyska się 298 zł na rzecz powódki.

Mając na uwadze powyższe i w oparciu o przywołane przepisy orzeczono jak w sentencji wyroku.